

# Ryszard Orłowski

---

## Udział Andrzeja Zamoyskiego w pracach Komisji Edukacji Narodowej

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Humanistyczne 29, 95-103

---

1974

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Institut Ekonomii Politycznej i Planowania Wydziału Ekonomicznego UMCS

Ryszard ORŁOWSKI

**Udział Andrzeja Zamoyskiego  
w pracach Komisji Edukacji Narodowej**

Участье А. Замойского в работе Эдукационной комиссии

Participation d'André Zamoyski aux travaux  
de la Commission d'Éducation Nationale

Tragiczna sytuacja polityczna Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII w., przypieczętowana I rozbiorem kraju, stała się dla Andrzeja Zamoyskiego nieustannym powodem do niepokoju i goryczy. Wbrew sugestiom niektórych ówczesnych polityków i publicystów, którzy przyczyn upadku Polski dopatrywali się w zaborczości ówczesnych państw ościennych, uważał, że zasadniczą winę ponoszą sami rodacy. Miał na myśli oczywiście szlachtę, która uchwyciwszy ster rządów, lekceważyła interesy narodowe i swą egoistyczną działalnością gubiła kraj.

W duchu szkoły Naruszewicza czy późniejszej krakowskiej nawoływał do zgody powszechnej i konsolidacji wysiłków nad podźwignięciem upadającego kraju. „Przestańmy — pisał — szukać kto autorem tych nieszczęśliwości. Przestańmy jeden na drugiego winę zwałać, wszyscy *nemine excepto* winni, nie znajdziemy niewinnego, któryby mógł na winnego kamieniem rzucić, przestańmy szarpać dłużej powszechną matkę naszą, a niech przynajmniej po tej szkodzie, jeżeli to być może, Polak będzie mądrym”.<sup>1</sup>

Andrzej Zamoyski po rezygnacji z urzędu kanclerza w 1767 r. nie chciał brać udziału w życiu politycznym stolicy i nosił się z zamiarem opuszczenia Warszawy. Zazdrościł swemu bratu Janowi Jakubowi, który jako właściciel Ordynacji Zamojskiej znalazł się pod zaborem austriackim już po pierwszym rozbiorem Polski. Był zadowolony, że nie weźmie on udziału w haniebnym sejmie, który miał zatwierdzić rozbiory Rzeczypospolitej. Z ogromnym niepokojem i bólem obserwował wzmagającą się grabież kraju przez wojska zaborcze.<sup>2</sup> Nie potrafił jednak być biernym wobec losów kraju. Choć na pewien czas wyjechał do Zamościa, bacznie śledził

<sup>1</sup> *Suum cuique*, Biblioteka Narodowa, starodruk, sygn. BN XVIII. 3.2857 odl.

<sup>2</sup> Biblioteka Jagiellońska, rkps 74/61.

rozwój wypadków politycznych. W momencie, gdy powstała Rada Nieustająca, na życzenie króla przedstawił własny punkt widzenia na sprawę ratowania Ojczyzny. Myślał wówczas o ogólnej przebudowie rządu w sposób zbliżony do modelu angielskiego.<sup>3</sup> Przekonywał wówczas Stanisława Poniatowskiego, że mimo klęsk i niepowodzeń, istnieją jeszcze szanse wyjścia, które są w ręku władzy państwowej i narodu. Radził, żeby w tajemnicy przed zaborcami wzmocnić kraj pod względem ekonomicznym i obronnym. Ostrzegał jednak, że powodzenie takiego przedsięwzięcia zależy od zaangażowania młodego pokolenia<sup>4</sup> i włościan.<sup>5</sup>

Andrzej Zamoyski starał się własnym przykładem wpłynąć na współczesnych, aby przygotowali młode pokolenie i chłopów od odegrania roli obrońców ładu i niezawisłości Rzeczypospolitej. Był zwolennikiem powołania milicji krajowej i dał temu wyraz uruchamiając ją w swoich dobrach dziedzicznych na Ukrainie.<sup>6</sup> Z myślą o wyzwoleniu chłopów z niewoli pańszczyźnianej oczynszował ich w swoich dobrach.<sup>7</sup>

Zdecydowanie odżegnywał się od brania jakichkolwiek funkcji politycznych.<sup>8</sup> Odrzucił na przykład krzesło senatorskie, proponowane mu przez króla po śmierci Lubomirskiego<sup>9</sup>, nie chciał bowiem brać odpowiedzialności za pracę najwyższych organów władzy w warunkach obcego nacisku. Nie mógł pogodzić się z trwającą anarchią i upadkiem gospodarczym kraju. Pesymistycznie oceniał stan okrojonej Polski i przewidywał czasy jeszcze gorsze. „Kraj co pozostał nie wiem czy jeszcze nie będzie nieszczęśliwszy, kiedy soli nie ma, bez której obejść się nie można i za którą pieniądze

<sup>3</sup> W. Konopczyński: *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*. Kraków 1917, s. 129.

<sup>4</sup> S. Staszic: *Pochwała Andrzeja Zamoyskiego* [w:] *Pisma*, t. IV, Warszawa 1816, s. 17—18.

<sup>5</sup> W. Kalinka: *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta*, Kraków 1891, wyd. II, cz. 1, s. 78—79.

<sup>6</sup> T. Brodowicz: *Widok przemocy na słabą niewinność srogo wywartej*. Lwów 1861, cz. II, s. 134.

<sup>7</sup> R. Orłowski: *Oczynszowanie włościan w dobrach Andrzeja Zamoyskiego*, „Annales Univ. Mariae Curie-Skłodowska”, sectio H, vol. I, 1967, s. 119—140. Słusznie uzależniano w tym czasie dążenia chłopów do oświaty od zniesienia poddaństwa, oczynszowania i wzięcia ich pod opiekę prawa. M. Krupa: *Szkoła parafialna Komisji Edukacji Narodowej a szkoła ludowa w Prusach i Austrii*, „Rocznik Lubelski”, 1972, t. XV, s. 61.

<sup>8</sup> Do brata swego Jana Jakuba tak pisał 28 września 1773 r.: „Raz złożony urząd dla ciężkich czasów, nie należy mi znowu — przyjmować inny, ile kontynuacja tych nieszczęśliwych czasów nie odmienia się, nawet żadnej jeszcze nie prezentuje pocieszny (sic!) perspektywy”. Centralny Gosudarstwiennyj Istoriceskij Archiw USSR w Kijowie, f. 256, 1, nr 1549, K. 6.

<sup>9</sup> S. August do A. Zamojskiego, 22 czerwca 1778, Biblioteka Narodowa, BOZ, IX, 68, k. 226 oraz odpowiedź A. Zamoyskiego z 25 VI 1778 r. Biblioteka Czartoryskich, rkps 690, s. 587.

z kraju wychodzić muszą. Swoich produkcji nigdzie wolnego nie ma wywozu do sprzedania, zamiast rządu i pana, cię tylko mieć będzie a tak zostają zawsze protektorowie, czego do reszty rujnować będą podług czasu i okoliczności. Nie będąc prorokiem można przepowiedzieć, że corocznie ubywając pieniądze na koniec ich w kraju nie stanie”.<sup>10</sup>

Takie nastroje towarzyszyły Andrzejowi Zamoyskiemu, gdy przyjmował pracę w Komisji Edukacji Narodowej, choć stwierdził, że go tam „wsadzono”.<sup>11</sup> Zajęcie się kształceniem i wychowaniem młodzieży odpowiadało jego pogładowi, że tą właśnie drogą można będzie wykorzenić wsteczność oraz uratować zagrożony byt Rzeczypospolitej.

Poglądy Andrzeja Zamoyskiego na sprawy kształcenia młodzieży były swego rodzaju kontynuacją polskiej myśli pedagogicznej od okresu Odrodzenia. Już wówczas w wypowiedziach A. F. Modrzewskiego i S. Marycjusza a później S. Konarskiego występowała świadomość powiązania spraw szkolnictwa z działaniem państwa. Już wtedy zdawano sobie sprawę, iż dobrze funkcjonujący system oświaty jest warunkiem znaczenia i pomysłowości ekonomicznej państwa. Stąd wywodziła się idea państwowej opieki nad szkołami i nauczycielstwem.<sup>12</sup>

Reformy czasów panowania Augusta III zmierzające do uzdrowienia schorzeń ustrojowych i gospodarczych przewidywały także przejęcie przez państwo wszelkich spraw związanych z wychowaniem młodego pokolenia.<sup>13</sup> Pod wpływem tradycji historycznej i prądów Oświecenia znacznie pogłębił się taki sposób widzenia roli państwa w oświacie, zwłaszcza od objęcia tronu przez Stanisława Augusta Poniatowskiego. Dał temu szczególny wyraz Andrzej Zamoyski w znanym przemówieniu na sejmie konwokacyjnym 16 maja 1764 r. Powiedział wtedy między innymi: „Nie dosyć na tym ustanowić rządu, ustanowić prawa, trzeba jeszcze uformować ludzi, żeby umieli kochać i bronić Ojczyznę, prawa stanowić i być posłusznym. Tu zaraz edukacja młodzieży szlacheckiej w oczach staje [...]”<sup>14</sup> W sposób jednoznaczny opowiedział się za ujednoczeniem kształcenia w Rzeczypospolitej — edukacja — stwierdził: „aby jedna ustanowiona była końcem uszczęśliwienia Rzeczypospolitej”.<sup>15</sup> Ostatnie zdanie zasługuje na podkre-

<sup>10</sup> Andrzej Zamoyski do brata J. Jakuba, 20 stycznia 1774 r. CGIA USSR, f. 256, 1, nr 1539, K. 28.

<sup>11</sup> Andrzej do J. Jakuba z Warszawy 13 stycznia 1774, *ibid.*, K. 13.

<sup>12</sup> B. Suchodolski: *Komisja Edukacji Narodowej na tle roli oświaty w dziejowym rozwoju Polski*, Warszawa 1972, s. 117.

<sup>13</sup> S. Konarski: *Pisma pedagogiczne*. Biblioteka Klasyków Pedagogiki, Oprac. Ł. Kurdybacha, Wrocław 1959, s. 193—194; J. A. Borrelli: *Plan reformy nauczania elementarnego*, Warszawa 1973.

<sup>14</sup> *Komisja Edukacji Narodowej. Pisma Komisji i o Komisji*. Oprac. S. Tync, Wrocław 1954, s. 12—14.

<sup>15</sup> *Ibid.*, s. 13.

ślenie, gdyż jest świadectwem, że polskie państwo feudalne dojrzywać zaczynało do samodzielnej roli wychowawcy.<sup>16</sup> Słusznie podniesiono, że w tych wymownych stwierdzeniach A. Zamoyskiego zawarty został program wychowania obywatelskiego i pilny postulat wychowania przez państwo.<sup>17</sup>

Z chwilą powołania Komisji Edukacji Narodowej A. Zamoyski dzięki swej dużej popularności i cechom charakteru od razu znalazł się wśród jej pierwszych członków. Był jednym z 8 światłych ludzi, których 14 października 1773 r. Sejm powołał na 6 lat do pracy w KEN. Warto w tym miejscu przytoczyć opinię, jaką dał A. Zamoyskiemu Grzegorz Piramowicz: „Ósmy jest Zamoyski, on to przeszły kanclerz w kor., zasłużeniem, noszeniem równie jako i założeniem pierwszego w Koronie ministerstwa, a najwspanialszą ową królewską na Sejmie walnym pochwałę znany Europie; zawsze go wysoka cnota, religia, powaga zdań i obyczajów, poradność i rozum stały i jasnowidzący pierwszych w Rzplitej urzędów godnym czyniły; nie mogły go nie podać do tego komisarskiego ku ozdobie zgromadzenia”.<sup>18</sup>

A. Zamoyski brał udział w pierwszych zebraniach Komisji, które kładły podwaliny pod nowe reformy oświatowe. Wspólnie z Michałem Poniatowskim i Joachimem Chreptowiczem zalecał taktykę łagodną, by nie drażnić przeciwników i opozycjonistów.<sup>19</sup> Zgodnie z planem podziału administracyjnego szkół w Rzeczypospolitej, ustalonym w obecności samego króla 22 czerwca 1774 r., Zamoyskiemu jako komisarzowi przypadło nadzorowanie województwa mazowieckiego.<sup>20</sup> Nie wiadomo jednak, w jakim stopniu wywiązywał się z funkcji inspektora na tym terenie, bo już 29 listopada tegoż roku na skutek nowych zmian w administracji szkolnej szkoły mazowieckie otrzymał M. Poniatowski. Dla Zamoyskiego wyodrębniono wówczas szkoły w Sandomierskiem. Departament ten podlegał Zamoyskie-

<sup>16</sup> E. Lipiński: *Studia nad historią polskiej myśli ekonomicznej*, Warszawa 1956, s. 383.

<sup>17</sup> K. Bartnicka: *Wychowanie patriotyczne w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 1973, s. 44; J. Malarczyk: *Założenia programowe szkolnictwa Komisji Edukacji Narodowej [w:] Ze studiów nad Komisją Edukacji Narodowej i szkolnictwem na Lubelszczyźnie*, Lublin 1973, s. 244.

<sup>18</sup> *Droga do Komisji Edukacji Narodowej. Wybór materiałów literackich*. Oprac. A. Czerwińska, Warszawa 1973, s. 141.

<sup>19</sup> A. Jobert: *La Commission de l'Éducation Nationale*, Paris 1941, s. 197; A. Mitera-Dobrowolska: *Komisja Edukacji Narodowej 1773—1774*, Warszawa 1966, s. 27.

<sup>20</sup> J. Lewicki: *Komisja Edukacji Narodowej w świetle ustawodawstwa szkolnego*, Warszawa 1923, s. 40; R. Dutkova: *Komisja Edukacji Narodowej zarys działalności, Wybór materiałów źródłowych*. Wrocław 1973, s. 32.

mu do 1778 r., a więc do czasu, kiedy sejm powierzył mu kodyfikację praw. W związku z tym zlikwidowano departament sandomierski.<sup>21</sup>

Z braku danych trudno stwierdzić, w jakim stopniu A. Zamoyski zajmował się szkołami sandomierskimi i czy angażował się czynnie w prace KEN. Wiadomo, że nie uczestniczył w posiedzeniach Komisji latem 1774 r. czy też na przełomie grudnia i stycznia 1774/75 r.<sup>22</sup>

Są dowody, że interesowały go sprawy dóbr pojezuickich. Starał się zwłaszcza, o to by „dobra wakujące po jezuitach nie poginęły przez różne sposoby i żeby zupełnie byli obrócone na szkoły publiczne”.<sup>23</sup> Była to aluzja pod adresem sejmu delegacyjnego, na którym niektórzy dygnitarze z marszałkiem Konfederacji Adamem ks. Ponińskim na czele, dopuszczali się kompromitujących nadużyć w tym zakresie.<sup>24</sup> W dyskusjach nad sposobem spieniężenia majątków pojezuickich A. Zamoyski proponował oddanie ich za prowizję ustalonego kapitału. Projekt ten przyjęto i sam A. Zamoyski stał się dłużnikiem funduszowym na sumę 44 333 zł 10 gr za dobra Poniatów.<sup>25</sup> W liście do brata ordynata Jana Jakuba z 13 stycznia 1774 r. zachęcał go do szukania i brania takich dóbr w pobliżu Ordynacji Zamojskiej.<sup>26</sup>

Fakt zainteresowania się A. Zamoyskiego losem dóbr pojezuickich, troska o ich właściwe i rzetelne przeznaczenie<sup>27</sup> oraz jego nieposzlakowana opinia sprawiły zapewne, że właśnie jemu oddano w marcu 1775 r. kalkulację funduszów pojezuickich w Koronie i Litwie. Zasługą A. Zamoyskiego i J. Wybickiego było uporządkowanie tej kwestii oraz likwidacja nadużyć biskupa wileńskiego Ignacego Massalskiego.<sup>28</sup> Skandaliczne poczynania Komisji Rozdawniczej i Sądowniczej były powodem, dla którego Sejm rozwiązał je w 1776 r. Komisja Edukacji Narodowej uzyskała prawo do wyłącznego korzystania z majątków pojezuickich oraz wykonywania władzy sądowniczej w wynikłych sporach majątkowych. Uratowany w ten

<sup>21</sup> H. P o h o s k a: *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1957, s. 21, 24–25, 37, 264.

<sup>22</sup> Por. *Protokół posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej*, wyd. T. Wierzbowski, t. I, Warszawa 1910.

<sup>23</sup> A. Zamoyski do brata Jana Jakuba z Warszawy, 13 I 1774 r., CGIA USSR w Kijowie, f. 256, 1, nr 1539, K. 13.

<sup>24</sup> T. M i z i a: *O Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 1972, s. 25.

<sup>25</sup> Komisja Rzeczypospolitej Edukacji Narodowej w Koronie Polskiej i Wielkim Księstwie Litewskim, CGIA USSR we Lwowie, f. 181, 2, nr 198, K. 65.

<sup>26</sup> A. Zamoyski do J. Jakuba z Warszawy, CGIA USSR w Kijowie, f. 256, nr 1539, K. 13.

<sup>27</sup> W kwietniu 1774 r. pisał na ten temat do brata: „Po jezuitach dobra i sumy podobno już rozporządzone, nie wiem czy dosyć zostanie na szkoły. Prywatnie także w szczególności swoje wyrabiają interesa, prawie co klasztor albo kamienica to jakieś sądy, a wszystko to pod powagą Delegacji”. *Ibid.*, K. 6.

<sup>28</sup> S t a s z i c: *op. cit.*, s. 15 i n.

sposób fundusz KEN powierzono komisarzowi Franciszkowi Bielińskiemu, który dopiero w ciągu 4 lat zdołał uporządkować finanse. Andrzej Zamoyski podjął się wówczas zorganizowania rachunkowości tworzonego systemu oświatowego. Generalnym kasjerem został Karol Lelewel. Efektem pracy tych ludzi był widoczny wzrost funduszu na cele edukacyjne. Rozpoczęli oni działalność przy stanie funduszu 1 781 354 złp. W latach 1776—1778 suma wzrosła do 2 489 455 złp, a w samym 1778 r. dochody powiększyły się do sumy 3 155 513 złp.<sup>29</sup>

Równolegle A. Zamoyski otrzymał nowe i bardzo odpowiedzialne zadanie kodyfikacji praw. Obawiał się tej pracy, podjął ją jednak z myślą o sposobności do przedstawiania narodowi panującego zła i wskazania dróg naprawy. Zwierzył się z tego bratu: „Włożono na mnie ciężar, żebym prawa polskie, jak najkrócej zebrał, na przyszły podał sejm za dwie lecie, dając mi wolność dobrania sobie ludzi do tej pracy. Materia ciężka i delikatna”.<sup>30</sup>

Wypada sądzić, że ta nowa absorbująca czynność nie pozwalała A. Zamoyskiemu poświęcać większej uwagi Komisji Edukacji Narodowej. Kontakt z nią wszakże nie zrywał, czego najlepszym dowodem jest jeden z artykułów *Kodeksu*, ustanawiający obowiązek organizowania przez KEN szkół parafialnych oraz zakładania przez dziedziców szkółek chłopskich. Realizatorem postanowień *Kodeksu* miała być KEN, której odpowiednie przepisy prawne oddawały pod zarząd wielkie fundacje pobożne kościołów. Korzyści płynące z tego źródła mogły zagwarantować realną podstawę finansową dla szkolnictwa parafialnego. Podkreśla się, że tendencją *Kodeksu* było ograniczenie własności ziemskiej Kościoła i odebranie dóbr, które otrzymał po 1669 r. bez aprobaty króla i sejmu.<sup>31</sup>

Po niepowodzeniach z *Kodeksem praw*, który Sejm odrzucił w 1780 r. A. Zamoyski zniechęcony do pracy publicznej wyjechał wkrótce na stałe do Zamościa, gdzie objął Ordynację.<sup>32</sup> Nie ma wyraźnych śladów jego czynnego udziału w pracach KEN. Popierał nadal jej reformy na polu oświaty dla włościan, których KEN nie zaniechała mimo ciosu, jakim był

<sup>29</sup> Mizia: *op. cit.*, s. 25—26; Dutkowska: *op. cit.*, s. 16—17.

<sup>30</sup> A. Zamoyski do J. Jakuba z Warszawy 12 listopada 1776. CGIA USSR w Kijowie, f. 256, 1, nr 1627, K. 3.

<sup>31</sup> W. Dutkiewicz: *Zbiór praw sądowych przez exkanclerza Andrzeja Zamoyskiego ułożony w r. 1778 drukiem ogłoszony*, Warszawa 1874, s. 31, 255, 305; E. Podgórska: *Szkolnictwo elementarne Księstwa Warszawskiego, Królestwa Kongresowego 1807—1831*, Warszawa 1960, s. 147; T. Mizia: *Szkolnictwo parafialne w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław 1964, s. 55—56. J. Bardach: „Zbiór praw” Andrzeja Zamoyskiego w nauce XIX wieku [w:] *Wiek XVIII Polska i świat*, Warszawa 1974, s. 296.

<sup>32</sup> R. Orłowski: *Ordynacja Zamojska* [w:] *Zamość w dziejach i kulturze polskiej*, Zamość 1969, s. 119—120.

upadek Kodeksu. Niezależnie od nacisku konserwatywnej szlachty jeszcze w 1782 r. nauczyciel w „szkole trybunalskiej” w Lublinie Jan Litwiński odważył się prowadzić z uczniami dyskusję nad słusnością spalenia potępionego przez Sejm w 1780 r. *Zbioru praw* Andrzeja Zamoyskiego.<sup>33</sup>

A. Zamoyski spowodował w 1783 r. urządzenie w duchu reform KEN szkoły trynitarzy w Beresteczku, położonym w jego dobrach dziedzicznych.<sup>34</sup> Trynitarze beresteccy wprowadzili przyrzekli A. Zamoyskiemu stosować się do wskazań KEN, zwłaszcza w zakresie wychowania młodzieży w duchu obywatelskim,<sup>35</sup> ale gdy wizytator KEN Bonifacy Garycki zjawił się tam w następnym roku, zastał szkołę pustą. Trynitarze w obawie przed wizytacją zwolnili młodzież do domów. Zapewne w Beresteczku uczono nadal według starych metod i podręczników, podobnie jak w innych częściach Polski.<sup>36</sup>

Po przeniesieniu się A. Zamoyskiego do Zamościa prawdopodobnie zerwały się jego kontakty z KEN. Uwagę jego bowiem przykuwały skomplikowane zabiegi o całość dóbr Ordynacji Zamojskiej w granicach zaboru austriackiego oraz wysiłki zmierzające do podniesienia efektywności gospodarczej tego latyfundium.<sup>37</sup> Wprowadzicie podaje się, że okres pracy A. Zamoyskiego w KEN trwał do lutego 1782 r., ale nie wydaje się, że była to praca czynna.

A. Zamoyski z właściwą sobie powagą, zarliwością i sumiennością, choć jak wiemy i z pewną powściągliwością, przyjął pracę w Komisji Edukacji Narodowej. Mimo iż nie był pedagogiem, starał się swymi umiejętnościami służyć dobru szkolnictwa polskiego. Widoczne to było zwłaszcza w początkowym, pierwszym okresie działania KEN. Niezależnie od uporządkowania jej spraw rachunkowych A. Zamoyski brał udział w czynnościach Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych od chwili jego założenia tj. 7 marca

---

<sup>33</sup> S. Teofilewicz: *Działalność Komisji Edukacji Narodowej w województwie podlaskim 1773—1794*, Warszawa 1971, s. 20; R. W. Wołoszyński: *Popisy uczniów w szkołach Komisji Edukacji Narodowej jako wyraz przyswajania nowych treści naukowych [w:] Nowożytna myśl naukowa w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*. Wrocław 1973, s. 182; Skutki upadku Kodeksu A. Zamoyskiego wyrażające się w znacznym upadku szkół wyraźne były na Litwie, Por. J. Szybiak: *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław 1973, s. 106, 114.

<sup>34</sup> Por. oryginalny dokument wydany przez KEN w Warszawie 6 IX 1783 r., CGIA USSR w Kijowie, f. 256, 1, nr 1873, K. 1.

<sup>35</sup> Ks. Dominik do A. Zamoyskiego z Beresteczka 2 grudnia 1783, Archiwum Główne Akt Dawnych, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, 1810, s. 1—3.

<sup>36</sup> Pohoska: *op. cit.*, s. 141, 318; R. Orłowski: *Dobra beresteckie na Ukrainie w drugiej połowie XVIII w.*, „Annales Univ. Mariae Curie-Skłodowska”, sectio H, 1970, vol. IV, s. 257—264.

<sup>37</sup> R. Orłowski: *Położenie i walka klasowa chłopów w Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, Lublin 1963.



1775 r. Wielokrotnie przewodniczył jego obradom.<sup>38</sup> W drugim okresie pracy KEN, którego początek przypada na czas upadku *Kodeksu* Andrzeja Zamoyskiego, udział jego był coraz mniejszy. Zaznaczył go jednak swoją obecnością przy akcie przyjęcia (submisji) Projektu Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla Stanu Akademickiego, epokowego dzieła i najwybitniejszego pomnika polskiego ustawodawstwa szkolnego.<sup>39</sup>

Wprawdzie niedługi był okres czynnej pracy A. Zamoyskiego w KEN, ale znaczący, gdy chodzi o jej efekty. Znany i popularny w kraju nadawał jej swą osobą powagi.<sup>40</sup> Przez fakt zaś wprowadzenia do *Kodeksu praw* ważkich ustaleń w przedmiocie szkolnictwa, starał się niejako usankcjonować doniosłe reformy oświatowe KEN. Do ostatnich nieomal dni swego życia A. Zamoyski interesował się szkolnictwem, czego dowodem jest fakt, że ciągle krytykował profesorów i uczelnię zamojską za zacofanie i brak chęci do reform.<sup>41</sup> Ważne jest również, że swoim praktycznym działaniem wskazywał na potrzebę zrozumienia istotnego związku pomiędzy dążeniami chłopów do oświaty a koniecznością ograniczenia poddaństwa, podejmowania oczyszczowania i brania włością pod opiekę prawa.

#### РЕЗЮМЕ

Анджей Замойски (1717—1792), человек большого ума и передовых взглядов, патриот, в своей широкой деятельности много времени посвятил проблемам образования и просвещения. Замойски был сторонником их подчинения государству, видя в развитии прогрессивного и гражданского образования надежду на экономическое возрождение Польши и защиту ее независимости. Свои взгляды на эти вопросы Замойски сконкретизировал в знаменитой речи на сейме в 1764 г. Осуществлять свои взгляды Замойски мог благодаря участию в работе Эдукационной комиссии, активным деятелем которой он был с самого начала ее создания. Заслугой Замойского было упорядочение бухгалтерии Комиссии, а также помощь Обществу подготовки учебников для начальной школы. Самая большая заслуга Замойского состоит в том, что в „Кодекс прав” он внес вопрос о создании приходских школ, открывая таким образом путь к образованию деревенским детям.

#### RÉSUMÉ

André Zamoyski (1717—1791), connu généralement pour son grand esprit, son patriotisme et ses opinions progressives, parmi ses nombreuses occupations d'utilité publique, a consacré assez de place au problème de l'enseignement. Il était d'avis que l'enseignement devait être subordonné à l'État, car il croyait que le dévelop-

<sup>38</sup> M. Mitera-Dobrowolska: *op. cit.*, s. 45, 48.

<sup>39</sup> Lewicki: *op. cit.*, s. 39.

<sup>40</sup> S. Kot: *Komisja Edukacji Narodowej 1773—1794*, Kraków 1923, s. 18.

<sup>41</sup> J. A. Wadowski: *Wiadomości o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1899—1900, s. 269—270.

pement de l'instruction moderne des citoyens était nécessaire pour atteindre le relèvement économique de la Pologne et la défense de l'indépendance du pays. Il exprimait souvent ces idées et il les a concrétisées dans son célèbre discours à la diète de convocation en 1764. L'expression pratique de leur réalisation c'étaient les travaux de Zamoyski dans la Commission d'Éducation Nationale. Dès le début de sa formation, il mettait à profit son expérience et sa science. Son mérite était d'avoir rangé la comptabilité de la Commission et d'avoir aidé aux travaux de la Société des Livres Élémentaires. Il faut souligner tout spécialement qu'ayant introduit, au *Code des Lois*, le problème de formation des écoles paroissiales, Zamoyski a ainsi ouvert la voie à l'éducation des enfants de la campagne.